

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) W Turcji są pewni: Arsenal jest gotowy sięgnąć na poważnie po Cengiza Undera. Z drugiej strony napastnik Romy spełnia wszelkie kryteria, które podobają się Kanonierom: jest dobry technicznie, młody (skończył w lipcu 21 lat), jest już doświadczony w europejskiej piłce i Lidze Mistrzów, posiada przystępne wynagrodzenie. Zwłaszcza teraz, gdy musi jeszcze omówić z Romą odnowienie umowy.

Dlatego właśnie Monchi spotka się z jego agentem, z nadzieją osiągnięcia porozumienia, które zadowoli zarówno chłopaka jak i da ewentualnie większą siłę klubowi podczas ewentualnych negocjacji transferowych. To negocjacje, w których trzeba będzie rozwiązać ważny rebus: umieścić klauzulę czy też nie? W tej chwili Under nie ma jej w umowie, gdyby miała zostać umieszczona, byłaby wyższa niż 40 mln euro. Tymczasem jutro wróci do Trigorii po rozegraniu dwóch meczów z Turcją: dziś był na obiedzie w Stambule z przyjaciółmi (wśród nich obrońca Soyuncu z Leicester), jutro będzie w Rzymie z poczuciem, ale istnieje poczucie, że ciężko by zagrał w Udinese, gdzie na prowadzeniu na skrzydłach znajdują się Kluivert i El Shaarawy.

W międzyczasie Monchi pracuje nadal nad zimowym mercato. Coric może odejść na wypożyczenie do Włoch (podoba się Parmie i Udinese), ocenia się sytuację Karsdorpa, z kolei Perotti, którym interesuje się Villareal, nie wydaje się mieć zamiaru odchodzić. Jeśli chodzi o zakupy, dyrektor sportowy szuka obrońcy za niski koszt, jeśli Marcano zostanie sprzedany i szuka w szczególności środkowego pomocnika. Preferowanym pozostaje Donny van de Beek (21 lat, pomocnik Ajaxu), ale o nim będzie rozmawiał latem. Na teraz Roma nie zamierza robić poważnych inwestycji, zwłaszcza jeśli De Rossi, jak się wydaje, rozwiąże problemy z kolaniem bez operacji, a Zaniolo będzie kontynuował swój rozwój.

Autor: abruzzo